

EKLEZJALNY SENS *ROKU WIARY* W ŚWIETLE NAUCZANIA PAPIEŻA PAWŁA VI I BENEDYKTA XVI

Słowa kluczowe: Kościół, wiara, *Vaticanum II*, jubileusz, *credo*, nowa ewangelizacja

Key words: Church, faith, *Vaticanum II*, jubilee, *credo*, new evangelization

Schlüsselwörter: Kirche, Glaube, *Vaticanum II*, Jubiläum, *Credo*, Neuevangelisierung

WSTĘP

Współczesna eklezjologia podkreśla misteryjny charakter Kościoła, który jako rzeczywistość Bosko-ludzka, realizuje się w przestrzeni zarówno nadprzyrodzonej, jaki historycznej. Podkreśla też fakt, iż Kościół nie zaczyna się od inicjatywy człowieka, ale od inicjatywy Boga, który stoi u jego początku¹. Chrześcijańskie życie, zogniskowane w Kościele, jest w takim ujęciu odpowiedzią poszczególnego człowieka i całej wspólnoty objawiającemu się Bogu, który wzywa do nadprzyrodzonej z Nim relacji. Warunkiem *sine qua non* życia Kościoła, wejścia do niego i życia w komunii z Bogiem jest wiara. Duszpasterski wysiłek w Kościele powinien więc mieć zawsze na celu budzenie wiary, jej kształtowanie i adekwatne do wymogów czasu wyznawanie. Papież Benedykt XVI u progu swego pontyfikatu wskazywał na potrzebę odnalezienia na nowo drogi wiary, aby czytelnie ukazywać chrześcijańską radość i odnowiony entuzjazm spotkania z Chrystusem. Dla Kościoła było to wyznaczenie zadania, by „tak jak Chrystus wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia, ku przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam życie – pełnię życia”². W wymiarze instytucjonalnym taką drogę w ostatnich pięćdziesięciu latach wyznaczył Kościołowi Sobór Watykański II w kluczowym haśle *aggiorna-*

* Ks. dr hab. Marek Żmudziński, adiunkt na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie, wykładowca WSD w Elblągu, dr teologii fundamentalnej (2014, UWM). Zakres prac naukowych: wiarygodność Kościoła, prymat biskupa Rzymu, apologetyka i ekumeniczny wymiar teologii fundamentalnej.

¹ B e n e d y k t XVI, *Wiara musi być płomieniem miłości, która rozpala innych. Rozważanie Ojca Świętego na rozpoczęcie I kongregacji generalnej (8 października 2012)*, *OsRomPol* 2012 nr 11, s. 21.

² B e n e d y k t XVI, *Homilia podczas Mszy św. z okazji inauguracji pontyfikatu (24 kwietnia 2005)*, *OsRomPol* 2005 nr 6, s. 11.

mento, czyli konieczności odnowienia wiary i życia chrześcijańskiego, w zgodzie z wielowiekową tradycją, w oparciu o źródła biblijne i patrystyczne, ale też w sposób właściwy dla pytań współczesnego świata. Zarówno tuż po zakończeniu *Vaticanum II*, jaki pół wieku później było to zadanie napotykające na poważne trudności, czego wyrazem było wezwanie do wytężonej pracy i modlitwy sformułowane wtedy przez papieża Pawła VI, a dziś przez Benedykta XVI określone mianem *Roku Wiary*.

ROK WIARY JAKO CZAS ŚWIĘTY

Historiozbawczy charakter dziejów, podkreślany przez współczesną teologię, świadczy o tym, że czas ma podstawowe znaczenie dla chrześcijaństwa i Kościoła. W szczególności pojęcie *pełni czasu* wskazuje na Chrystusa i Jego zbawcze misterium dokonane w historii. Liturgiczna celebracja permanentnie uobecniająca tę paschalną tajemnicę w historii jest z jednej strony przygotowaniem ludzi na *koniec czasu*, z drugiej zaś jest jego uświęceniem. Jak pisał św. Jan Paweł II: „Kościół respektuje miary czasu: godziny, dni, lata, stulecia. Pod tym względem idzie on krok w krok z każdym człowiekiem, uświadamiając mu, jak *każda z tych miar jest nasycona zbawczą obecnością Boga* i zbawczym Jego działaniem”³. Jednym ze sposobów uświęcenia czasu jest tradycja jubileuszów pielęgnowana w Kościele od XIV wieku kiedy papież Bonifacy VIII (1294–1303) wydał bullę *Antiquorum habet fida relatio*, zapowiadającą *Rok Setny* w chrześcijaństwie, który miał na celu uzyskanie pełnego odpuszczenia wszystkich grzechów i zaspokojenie powszechnego pragnienia pokoju. Współczesnym przykładem ogromnej wagi przywiązywanej do uroczystego uświęcania czasu był przełom wieków, określany mianem *Jubileuszu 2000*, który miał być dla Kościoła „takim właśnie *rokiem łaski*, rokiem odpuszczenia grzechów, a także kar za grzechy, rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi, rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej”⁴.

Taka forma uświęcania czasu ma swoje źródło w Starym Testamencie i wynika z tradycji roku szabatowego i roku jubileuszowego. Zgodnie ze wskazaniem *Księgi Kapłańskiej* rok szabatowy następował po sześciu latach zwykłych i podobnie jak szabat, który był siódmym dniem tygodnia i czasem wypoczynku – oznaczał okres wolny od pracy na polu czy w winnicy. Analogicznie po upływie siedmiu lat szabatowych, czyli 49 latach – nadchodził rok jubileuszowy, przynoszący „wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców” (Kpł 25,9–10).

Dla chrześcijan to uroczyste wyzwolenie i powrót do swej własności i swego rodu oznaczał wyzwolenie z grzechów i życie w łasce Boga, czego wyrazem była praktyka odpustu zupełnego. Pierwotnie takie jubileusze odbywały się co 100 lat, jednak wraz z upowszechnianiem się tego zwyczaju, okres oczekiwania zmniejszono do 50 lat, a ostatecznie do 25 i nazywano je zwyczajnym lub większymi, liczonymi od narodzenia Zbawiciela⁵. Oprócz nich papieże co pewien czas zwoływali jubi-

³ TMA, n. 16.

⁴ Tamże, n. 14.

⁵ Do tej pory takich jubileuszy odbyło się 26. Wyjątkami były lata: 1800 – papież Pius VI (1775–1799) i jego następcą Pius VII (1800–1823) byli więźniami Napoleona Bonapartego i nie

leusze nadzwyczajne (mniejsze) z okazji jakichś ważnych wydarzeń. Jako pierwszy tego typu czas określa się *Jubileusz Odkupienia* ogłoszony przez Piusa XI w 1933 roku⁶. Obok wydarzeń zbawczych, powodem ogłaszania jubileuszy była intencja modlitwy maryjnej (*Rok Święty Maryjny* 8 grudnia 1953–1 listopada 1954; 7 czerwca 1984–15 sierpnia 1985; *Rok Różańca* 16 października 2002–31 października 2003) czy też modlitwy eucharystycznej (*Rok Eucharystii* 17 października 2004–23 października 2005) oraz inne (*Rok św. Pawła* 28 czerwca 2008–29 czerwca 2009; *Rok Kapłański* (19 czerwca 2009–19 czerwca 2010).

W tym szerokim kontekście kościelnych jubileuszy należy widzieć również *Rok Wiary*, po raz pierwszy ogłoszony przez papieża Pawła VI (29 czerwca 1967–30 czerwca 1968) i po raz drugi przez papieża Benedykta XVI (11 października 2012–24 listopada 2013). Podejmując analizę eklezyjnego sensu tych wydarzeń należy mieć na uwadze słowa tego drugiego wypowiedziane podczas mszy świętej inauguracyjnej ów święty czas: „Jeśli dzisiaj Kościół proponuje nowy *Rok Wiary* i nową ewangelizację, nie robi tego, aby uczcić jakąś rocznicę, ale ponieważ jest to konieczne nawet bardziej niż przed 50 laty!”⁷. Z jednej więc strony papież odżegnuje się od jubileuszowych interpretacji *Roku Wiary*, z drugiej jednak jednoznacznie wskazuje na jubileuszowe okoliczności towarzyszące swojej decyzji: „rozpocznie się on 11 października 2012 roku w pięćdziesiąt rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, (...) dwadzieścia lat od opublikowania *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, tekstu promulgowanego przez mojego poprzednika, błogosławionego papieża Jana Pawła II, aby ukazać wszystkim wiernym siłę i piękno wiary”⁸. Również w przypadku papieża Pawła VI podana została istotna okoliczność jubileuszu, którym była rocznica męczeństwa świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz stulecie obchodów zorganizowanych przez papieża Piusa IX w 1867 roku⁹.

Dokumenty wydane przez poszczególne dykasterie kurii rzymskiej również nie zostawiają wątpliwości, iż *Rok Wiary* wpisuje się w wielowiekową tradycję Kościoła jako nadzwyczajny jubileusz. Przykładem jest *Nota zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary*, wydana przez Kongregację Nauki Wiary¹⁰, która wprost mówi o „specjalnym czasie łaski”¹¹. Jest to dokument, który określił ramy obchodów Roku Wiary na płaszczyźnie Kościoła powszechnego, zapowiadając XIII Zwyczaj-

mogli wydać dokumentów ogłaszających to wydarzenie oraz 1850 – Pius IX (1846–1878) musiał uciekać z Rzymu przed rewolucją Wiosny Ludów 1848 i mógł tam powrócić dopiero w kwietniu 1850 roku.

⁶ Należy zaznaczyć, że po raz pierwszy taki jubileusz ogłosił papież Marcin V w 1423 roku, jako Rok Święty Odkupienia dla uczczenia prawie 14 wieków od ukrzyżowania i zmartwychwstania Chrystusa, jednak słabo zapisał się w dziejach Kościoła.

⁷ B e n e d y k t XVI, *Pielgrzymka na pustyniach współczesnego świata. Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas Mszy św. na rozpoczęcie Roku Wiary (11 października 2012 r.)*, *OsRomPol* 2012, nr 11, s. 8.

⁸ PF, n. 4.

⁹ PP, w *AAS* nr 59, s. 196.

¹⁰ Kongregacja Nauki Wiary, *Nota zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary*, w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20120106_notanno-fede_pl.html (odczyt z dnia 23 lutego 2014).

¹¹ Tamże.

ne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, poświęcone *Nowej ewangelizacji mającej na celu przekazywanie wiary chrześcijańskiej*, jako główne wydarzenie. Znajduje się też zachęta do pielgrzymowania do Wiecznego Miasta – Stolicy Piotrowej oraz do Ziemi Świętej, do organizowania sympozjów, zjazdów i zebrań na wielką skalę, także na szczeblu międzynarodowym. Swój zapis znalazły również wytyczne dla Kościoła na poziomie episkopatów poszczególnych krajów, diecezji, parafii¹². Inny dokument wydany przez Penitencjarię Apostolską dotyczył ściśle przepisów istotnego elementu każdego jubileuszu – odpustów¹³. Podkreśla się w nim, iż „chodzi przede wszystkim o zdobycie w najwyższym stopniu – o ile to możliwe na ziemi – świętości życia, a więc osiągnięcie najwyższej czystości serca, bardzo pożyteczny okaże się wielki dar odpustów, który Kościół na mocy władzy udzielonej mu przez Chrystusa ofiaruje wszystkim, którzy z odpowiednim usposobieniem wypełnią poszczególne przepisy, aby go otrzymać”¹⁴. Ten formalny wymiar *Roku Wiary* był tylko przygotowaniem możliwości do praktycznych, duszpasterskich działań, włączających jak najszersze kręgi wiernych do odnowienia religijnego życia.

SOBOROWA GENEZA ROKU WIARY

Sobór Watykański II został zwołany w roku 1962 przez papieża Jana XXIII, który w przemówieniu inauguracyjnym określił jego główny cel: „Do obowiązku Soboru Powszechnego należy przede wszystkim strzeżenie świętego depozytu nauki chrześcijańskiej i podawanie go w jak najbardziej skutecznej formie (...) *Punctum saliens* tego soboru nie jest więc dyskusja nad którymś z artykułów podstawowej doktryny Kościoła. Trzeba aby ta nauka, pewna i niezmienna, która musi być wiernie przestrzegana, została pogłębiona i przedstawiona w sposób odpowiadający wymogom naszych czasów”¹⁵. Choć sobór określony został jako duszpasterski, a nie dogmatyczny, to i tak stał się kluczowym dla następnych dziesięcioleci wydarzeniem, wprowadzającym głęboką zmianę w życiu Kościoła, a współcześni tamtych czasów wyraźnie dostrzegali jego epokowy charakter. Mówiło się wtedy o „przewrocie historycznym”, „końcu kontreformacji”, „końcu epoki trydenckiej”, „końcu średniowiecza”, „końcu ery Konstantyna”¹⁶. Podkreślano, że w praktyce *Vaticanum II* „reprezentuje sobą najbardziej wymowny przykład zinstytucjonalizowanych zmian religijnych od czasów Reformacji”¹⁷.

Nauczanie papieskie tamtego okresu również wskazywało na ogromny zakres zadań soboru. Paweł VI w odpowiedzi na pytanie – po co odbył się sobór – stwier-

¹² Kongregacja Nauki Wiary, Nota zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary, w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20120106_notanno-fede_pl.html (odczyt z dnia 23 lutego 2014).

¹³ Dekret *Urbis et orbis* Penitencjarii Apostolskiej o odpustach z okazji Roku Wiary, *OsRomPol*, 2012, nr 11, s. 58–59.

¹⁴ Tamże, s. 58.

¹⁵ Jan XXIII, *Summi pontifici allocutio*, *AAS* 1962, nr 54, s. 790. 791–792.

¹⁶ R. de Mattei, *Sobór Watykański II. Historia dotąd nieopowiedziana*, Ząbki 2012, s. 17.

¹⁷ Tamże, s. 18.

dził: „Ażeby obudzić, oczyścić, unowocześnić, rozprzestrzenić życie Kościoła i włąć w nie nowe siły; to znaczy, aby wzmóc nie tylko świadomość jego natury i jego posłannictwa, lecz i siły jego; ażeby był on w stanie lepiej odpowiedzieć swojemu właściwemu powołaniu, wymaganiom zarówno uświęcenia wewnętrznego, jak i dla zewnętrznej działalności; ażeby był bardziej przystosowany do wejścia w kontakt z odłączonymi braćmi i do zaofiarowania światu dzisiejszemu zbawczego orędzia w Chrystusie Panu naszym”¹⁸. Z perspektywy 50 lat Benedykt XVI podkreślał: „ja sam miałem okazję wówczas doświadczyć – w czasie soboru istniało poruszające pragnienie co do wspólnego zadania, sprawienia, żeby zajaśniała prawda i piękno wiary w naszym dniu dzisiejszym, nie podporządkowując jej wymogom chwili obecnej, ani nie krępując przeszłością: w wierze rozbrzmiewa nieustannie obecna wieczność Boga, który przekracza czas i mimo to może być przez nas przyjęty jedynie w naszym niepowtarzalnym dziś”¹⁹.

Te entuzjastyczne oceny nie przysłoniły jednak problemów, jakie pojawiły się bezpośrednio po zakończeniu soboru, dotyczących fundamentalnych kwestii wiary katolickiej. Nadmienić należy, że wprawdzie sobór nie promulgował żadnego dokumentu wprost poświęconego wierze, jak to było chociażby na Soborze Watykańskim I, ze słynną Konstytucją *Dei Filius*, tym niemniej – według Pawła VI – mówił o niej na każdej stronie, uznając jej żywotny i nadprzyrodzony charakter, przyjmując ją jako całkowitą i mocną, i na niej budując swoją naukę²⁰. Ów brak definicji dogmatycznych w sposób nieunikniony zainicjował dyskusję dotyczącą natury dokumentów i ich sposobu aplikowania w tzw. *postconcilio*, czyli okresie posoborowym. Doprowadziła ona do przeciwstawnych i wręcz wykluczających się koncepcji hermeneutycznych, co wytworzyło sytuację poważnego kryzysu²¹. Paweł VI

¹⁸ P a w e ł VI, *Wiara po Soborze*, Audjencia ogólna (7 września 1966 r.), w: P a w e ł VI, *Trwajcie mocni w wierze*, Kraków 1970, s. 312.

¹⁹ B e n e d y k t XVI, *Pielgrzymka na pustyniach...*, s. 9.

²⁰ P a w e ł VI, *Nauka Vaticanum II o wierze*, Audjencia ogólna (8 marca 1967 r.), w: P a w e ł VI, *Trwajcie mocni w wierze*, Kraków 1970, s. 311–312.

²¹ Szeroką interpretację tego problemu daje Benedykt XVI: „Problemy z recepcją wzięły się stąd, że doszło do konfrontacji i przeciwstawienia sobie dwóch sprzecznych hermeneutyk i sporu na tym tle. Jedna wywołała zamieszanie, druga zaś – w sposób dyskretny, ale coraz bardziej widoczny – zaczęła przynosić i nadal przynosi owoce. Z jednej strony istnieje interpretacja, którą nazwałbym «hermeneutyką nieciągłości i zerwania z przeszłością»; nierzadko zyskiwała ona sympatie środków przekazu, a także części współczesnej teologii. Z drugiej strony istnieje «hermeneutyka reformy», odnowy zachowującego ciągłość jedynego podmiotu – Kościoła, który dał nam Pan; ten podmiot w miarę upływu czasu rośnie i rozwija się, zawsze jednak pozostaje tym samym, jedynym podmiotem – Ludem Bożym w drodze. Hermeneutyka nieciągłości może doprowadzić do rozłamu na Kościół przedsoborowy i Kościół posoborowy. Głosi ona, że teksty soboru jako takie nie są jeszcze prawdziwym wyrazem ducha soboru, ale rezultatem kompromisów, które trzeba było zawierać w celu osiągnięcia jednomyślności, cofając się do przeszłości i zachowując wiele elementów przestarzałych i dziś już bezużytecznych (...).

Właśnie dlatego, że dokumenty są rzekomo jedynie niedoskonałym odzwierciedleniem ducha soboru i jego nowości, należy śmiało wychodzić poza nie, stwarzając przestrzeń dla nowości, w której wyraża się ponoć najgłębszy, chociaż nadal jeszcze nie do końca określony, zamysł soboru. Jednym słowem: należy iść nie za tekstami soboru, ale za jego duchem. W tym wypadku pozostaje oczywiście szeroki margines niepewności co do tego, jak mianowicie należy zdefiniować tego ducha, i w konsekwencji pozostawia się miejsce wszelkiej dowolności. W ten sposób dochodzi

w swojej ocenie nie pozostawiał wątpliwości: „wielu nie patrzy już z taką samą jak dawniej ufnością na Kościół Boga żywego, kolumnę i podstawę wiary (1 Tm 3,15). Niektórzy ośmielają się podawać w wątpliwość nienaruszalne prawdy wiary naszej z jakąś nie do wyobrażenia i niedopuszczalną lekkomyślnością, zarówno zuchwałą, jak i obraźliwą dla depozytu prawdziwej wiary”²². Spektakularnym tego przykładem był synod pastoralny holenderskiego Kościoła katolickiego, zainaugurowany w 1966 roku w Rotterdamie. Jego uczestnicy podkreślali, że zaczął się on tam, gdzie skończył się Sobór Watykański II. W wielu kwestiach synod wyszedł daleko poza nauczanie *Vaticanum II*. Wykładnikiem takiego nurtu był opublikowany w 1966 roku holenderski *Katechizm dla dorosłych*. Został on rok później przez specjalną komisję kardynalską, która obradowała w Lombardii, uznany za sprzeczny z doktryną katolicką. Wśród błędów zawartych w holenderskim katechizmie znalazły się m.in. takie błędy, jak: brak stwierdzenia, że dusze ludzkie zostały bezpośrednio stworzone przez Boga; nieobecność aniołów; twierdzenie, że grzech pierworodny jest przekazywany nie dziedzicznie, lecz epidemicznie, tzn. jest nabyty przez życie w ludzkiej społeczności; brak potwierdzenia Niepokalanego Poczęcia Maryi; brak stwierdzenia, że Chrystus umarł za grzechy ludzi; brak potwierdzenia rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii; podważenie doktrynalnej nieomyłności Kościoła²³.

Dwadzieścia lat od zakończenia soboru przeczytać można było surowy osąd tej sytuacji wydany przez ówczesnego prefekta Kongregacji Nauki Wiary kardynała Josefa Ratzingera. Wskazywał on, że skutki tego, co nastąpiło po soborze były przeciwne oczekiwaniom wszystkich, także papieży Jana XXIII i Pawła VI: „Papieże i Ojcowie Soborowi oczekiwali nowego zjednoczenia katolików, a tymczasem nastąpił dojmujący upadek ducha i zniechęcenie. Oczekiwano skoku w przód, a tymczasem nastąpiła dekadencja spod znaku rzekomego ducha soboru, natomiast jego prawdziwy duch został w ten sposób zdyskredytowany”²⁴.

W takim kontekście historycznym i teologicznym należy więc widzieć decyzję papieża Pawła VI o ogłoszeniu *Roku Wiary*, jako próby odwrócenia niezamierzonych skutków dla życia eklezjalnego w okresie posoborowym, który miał na fundamentach całej tradycji Kościoła, wypracować na miarę wyzwań współczesności i świadomie wypowiedzieć autentyczne wyznanie wiary.

jednak do błędnego rozumienia najgłębszej natury soboru jako takiego. W tym wypadku jest on traktowany jako swego rodzaju zgromadzenie ustawodawcze, które unieważnia starą konstytucję i ustanawia nową. Ale zgromadzenie ustawodawcze musi mieć mandat od społeczeństwa, któremu ma służyć konstytucja, i na koniec uzyskać jego aprobatę. Ojcowie nie mieli takiego mandatu, gdyż nikt im go nigdy nie dał; nikt zresztą nie mógł go dać, bo podstawowa konstytucja Kościoła pochodzi od Pana i została nam dana, abyśmy mogli osiągnąć życie wieczne i w jej perspektywie potrafili także rzucić światło na życie w czasie i na sam czas. Zob. B e n e d y k t XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu. Spotkanie z kardynałami, biskupami i pracownikami Kurii Rzymskiej* (22 XII 2005), *OsRomPol* 2006, nr 2, s. 15–20.

²² P a w e ł VI, *Wiara po Soborze...*, s. 314.

²³ G. G ó r n y, *Holenderski prometeizm*, „Przewodnik katolicki”, 2003, nr 27, s. 3.

²⁴ J. R a t z i n g e r, *Raport o stanie wiary. Z ks. kardynałem Josefem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Warszawa – Struga 1986, s. 25.

UROCZYSTA PROKLAMACJA *CREDO*

Personalistyczne ujęcie wiary chrześcijańskiej podkreśla jego dialogiczny charakter, wskazując, że jest ona całościową odpowiedzią człowieka na rozpoznane Bóże Objawienie. Wielowiekowa tradycja, opierająca się na noetycznym ujęciu Objawienia podkreślała jedynie jego element poznawczy, prezentowany jako zespół prawd podawanych do wierzenia. Doktryna wiary znajdowała zawsze swoją egzemplifikację w układanych formułach czy symbolach wiary, które miały być pomocą dla poszczególnych wiernych i całej społeczności Kościoła w przeżywaniu autentycznej postawy chrześcijańskiej. Poszczególne sobory były najbardziej widocznym i skutecznym podmiotem powstawania takich formuł. Symbol nicejski, konstantynopolitański, ale też *Wyznanie Wiary* Soboru Trydenckiego są tego przykładem. Dla Pawła VI *Rok Wiary* był w istocie okazją do uroczystej proklamacji wyznania wiary, jako owocu obrad Soboru Watykańskiego II, ale też, a nawet przede wszystkim jako próbę autentycznej odpowiedzi na posoborowy kryzys. W pierwotnym zamiarze miało to być wyznanie wiary sformułowane „w stylu nowoczesnym, w stylu kerygmatycznym, w stylu dynamicznego zwiastowania w duchu życia i doświadczenia ludzkiego”²⁵. W rzeczywistości było odpowiedzią na błędy i wątpliwości katechizmu holenderskiego.

Intencją Pawła VI było jednak nie tylko sformułowanie kolejnego symbolu wiary, ale całoroczny wysiłek Kościoła troszczącego się o autentyczne przeżycie religijne wyrażone przez wyznanie wiary. Kierunkiem i pomocą w pracy miało być świadectwo wiary i męczeństwa apostołów Piotra i Pawła, jako patronów tego wydarzenia. Papież określił ramy tego czasu: „Tym błogosławionym apostołom pragniemy w ofierze złożyć wyznanie wiary indywidualne i zbiorowe, wolne i świadome, wewnętrzne i zewnętrzne, pokorne i szczere. Pragniemy, aby wyznanie to płynęło z głębi wszystkich wiernych serc i aby głośno rozlegało się w Kościele, to samo u wszystkich i pełne miłości”²⁶. Apostoł Piotr przedstawiony został jako fundament wiary całego Kościoła (Mt 16,16–19), rzecznik grona apostoelskiego wyznający wiarę w Chrystusa (J 6,68–69), utwierdzający w wierze innych wyznawców Chrystusa (Łk 22,32) oraz proklamujący w dniu Pięćdziesiątnicy życie wspólnotowe Kościoła (Dz 2,32–40)²⁷. Św. Paweł przedstawiony został jako zwiastun wiary o charakterze uniwersalnym (Dz 9,15)²⁸.

Postawa i nauczanie apostołów stały się dla Pawła VI podstawą do określenia istoty i sensu depozytu wiary i formy autentycznego przekazu. Według papieża św. Piotr i jego misja nie były prostą emanacją świadomości religijnej społeczności czy opinii wierzących, ale były proklamacją słowa Bożego, które rodziło wiarę oraz określały autentyczne kryteria interpretacyjne doktryny wiary, chroniące

²⁵ J. P u y o, Y. C o n g a r, *Życie dla prawdy. Jean Puyo rozmawia z ojcem Y. Congarem*, Warszawa 1982, s. 138.

²⁶ P a w e ł VI, *1900 lat od męczeństwa świętych apostołów Piotra i Pawła, Egzorta apostolska* (22 lutego 1967), w: P a w e ł VI, *Trwajcie mocni w wierze*, Kraków 1970, s. 17.

²⁷ PP, n. 196.

²⁸ Tamże. Por. P a w e ł VI, *Święci Piotr i Paweł nauczycielami wiary. Audiencja ogólna* (5 lipca 1967), w: P a w e ł VI, *Trwajcie mocni w wierze*, Kraków 1970, s. 23.

przed zniekształceniem i błędami. Był to mechanizm chroniący wiarę przed niekontrolowanym i nieodpowiedzialnym jej szerzeniem²⁹. Doktryna św. Pawła posłużyła papieżowi do wskazania kryteriów zabezpieczających nienaruszalność wiary (Ga 1,8), jej pielęgnowanie i troskę o jej czystość (Tt 1,10–16; 2 Tm). Pawłowe pojęcie *depozytu wiary* pozwoliło podkreślić, że już w czasach apostoelskich istniał pewien zbiór – dokładnie określony i niedwuznaczny – prawd objawionych, swoista synteza czy wręcz rodzaj katechizmu, którego należało się uczyć z określoną formułą i wiernie przekazywać³⁰.

Można więc podkreślić, że dla papieża była to odpowiednia płaszczyzna do zaproszenia i zachęty dla wszystkich wiernych do odnowienia i umocnienia wiary przez jej weryfikację z wielowiekową tradycją Kościoła: „dla umocnienia wiary naszej w jej autentycznym znaczeniu, dla dodania bodźca studium nauczania podanego przez niedawny Sobór powszechny, dla podtrzymania wysiłku myśli katolickiej w poszukiwaniu nowych i oryginalnych sformułowań, wiernych jednakowoż doktrynalnemu *depozytowi* Kościoła, wyjaśnianemu w tym samym duchu, w tym samym znaczeniu, jawi się w tej godzinie historii naszej rocznica męczeństwa świętych apostołów. Ofiaruje ona każdemu wiernemu Kościoła świętego szczęśliwą okazję do dania Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu, Pośrednikowi, w którym wiara nasza pełnię swą znajduje, tej pokornej a podniosłej odpowiedzi – Wierzę”³¹. Osobistym świadectwem wiary papieża był uroczysty akt wiary wyrażony publicznym „Wyznaniem wiary Ludu Bożego” na zakończenie *Roku Wiary*, które miało miejsce na Placu św. Piotra w dniu 30 czerwca 1968 roku³². W przekonaniu obserwatorów było to autentyczny znak, jak bardzo istotna treść, która od wieków stanowiła dziedzictwo wszystkich wierzących, musiała zostać potwierdzona, zrozumiana i pogłębiona na nowy sposób, aby dać konsekwentne świadectwo w innych warunkach historycznych, niż w przeszłości³³.

PISTEOLOGICZNY CHARAKTER WSPÓŁCZESNEJ EWANGELIZACJI

Dla papieża Pawła VI *Rok Wiary* i spektakularne jego zakończenie uroczystym *credo* były konsekwencją i wymogiem posoborowym, wynikającym z poważnych trudności tamtego czasu, zwłaszcza w odniesieniu do wyznawania wiary i wierności jej poprawnej interpretacji³⁴. Docenione zostało to przez Kościół z perspektywy pięćdziesięciolecia posoborowego, w którym wysiłek teologiczny i duszpasterski ukierunkowany był na ukazywaniu soboru jako wielkiej łaski i dobrodziejstwa w XX wieku, postrzeganego jako niezawodna busola wskazująca drogę na następne

²⁹ Tamże, s. 24.

³⁰ P a w e ł VI, *Dziedzictwo świętych Piotra i Pawła, Audiencja ogólna* (1 marca 1967), w: P a w e ł VI, *Trwajcie mocni we wierze*, Kraków 1970, s. 21.

³¹ P a w e ł VI, *1900 lat od męczeństwa świętych apostołów Piotra i Pawła...*, s. 20.

³² P a w e ł VI, *Wyznanie wiary Ludu Bożego*, Kraków 2012.

³³ PF 4.

³⁴ PF 5.

stulecie³⁵. Również w *Roku Wiary* zainaugurowanym w 2012 roku Benedykt XVI nie pominął elementu *credo*, wpisując je jako permanentnie obecne w życiu poszczególnych wspólnot oraz poszczególnych wiernych³⁶. Podkreślał jednak, że wielu ludzi we współczesnym kontekście kulturowym nie rozpoznaje w sobie elementu wiary religijnej, choć szczerze poszukuje ostatecznego sensu i definitywnej prawdy o swym istnieniu i świecie³⁷. Taka konstatacja była powodem do ukazania innego, równie ważnego elementu wiary, a mianowicie świadectwa życia chrześcijańskiego na pustyni duchowej współczesnego świata, które pozwoliłoby odkryć na nowo radość wiary, jej życiowe znaczenie dla każdego człowieka³⁸.

Obok postulatów rozumienia wiary i jej wyznawania pojawił się postulat autentycznego życia chrześcijańskiego, które wynika z wiary, ale też ją twórczo przekazuje. Bez wątplenia należy stwierdzić, że tak jak dla Pawła VI *Wyznanie wiary Ludu Bożego* było kluczowe do zrozumienia tamtego czasu, tak dla Benedykta XVI *Nowa Ewangelizacja* stanowiła istotną propozycję, kształtującą dzisiejszą tożsamość Kościoła, według stwierdzenia, że Kościół istnieje, aby ewangelizować³⁹. Potwierdzeniem takiego stanowiska było zwołanie Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (1–28 października 2012 r.) poświęconego tematowi *Nowej Ewangelizacji dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Również i w tym kontekście wskazany został dorobek *Vaticanum II*, jako istotny element zaangażowania misyjnego: „Duch Święty rozbudził w Kościele nowy zapal, by głosić Dobrą Nowinę, duchowy i duszpasterski dynamizm, który w najbardziej uniwersalny sposób wyraził się w Soborze Watykańskim II i z niego zaczerpnął swa moc i autorytet”⁴⁰.

Rok Wiary miał w zamyśle papieża stać się przypomnieniem historii wiary chrześcijańskiej, w której przeplatały się niezgłębiona tajemnica świętości i grzechu: „Podczas, gdy pierwsza z nich ujawnia ogromny wkład, jaki wnieśli mężczyźni i kobiety we wzrost i rozwój wspólnoty poprzez świadectwo swego życia, to druga musi prowokować w każdym szczerze i trwale dzieło nawrócenia, by doświadczyć miłosierdzia Ojca, który wychodzi na spotkanie każdego człowieka”⁴¹. Obecność Boga w życiu człowieka najlepiej – według Benedykta XVI – ilustrują postaci Maryi, apostołów, męczenników i wielu wyznawców pierwotnego Kościoła, którzy poświęcili swoje życie Chrystusowi, pozostawiając wszystko, aby żyć w prostocie ewangelicznego posłuszeństwa, ubóstwa i czystości, jako konkretnych znakach wiary chrześcijańskiej. Jednak nie tylko starożytność chrześcijańska, ale też późniejsze

³⁵ NMI, n. 57; B e n e d y k t XVI, *Pielgrzymka na pustyniach...*, s. 8.

³⁶ Zapowiadając *Rok Wiary* papież pisał: „Będziemy mieli okazję do wyznawania wiary w Zmartwychwstałego Pana w naszych katedrach i kościołach całego świata, w naszych domach i rodzinach, aby każdy silnie odczuł potrzebę lepszego zrozumienia i przekazywania przyszłym pokoleniom odwiecznej wiary. Wspólnoty zakonne oraz parafialne, wszystkie stare i nowe rzeczywistości eklesjalne znajdują w tym roku sposób, aby uczynić publicznym wyznanie *Credo*”. PF 8.

³⁷ PF 10.

³⁸ B e n e d y k t XVI, *Pielgrzymka na pustyniach...*, s. 9.

³⁹ B e n e d y k t XVI, *Kościół istnieje po to, aby ewangelizować. Homilia na rozpoczęcie Synodu Biskupów (7 października 2012 r.)*, *OsRomPol* 2006, nr 2, s. 17.

⁴⁰ Tamże, s. 18.

⁴¹ PF 13.

wieki były źródłem postaw piękna wiary realizowanej w życiu rodzinnym, zawodowym, publicznym, w wypełnianiu charyzmatów i posług, które mogą służyć jako uniwersalne wzorce postaw ludzi szukających Boga⁴². Taki egzystencjalny akcent wychodzi naprzeciw współczesnym doświadczeniom ludzi, dla których Chrystus powinien być ukazywany jako wypełnienie wszelkich udręk i tęsknot ludzkiego serca. Jak pisze papież: „radość miłości, odpowiedź na dramat cierpienia i bólu, moc przebaczenia w obliczu otrzymanej obelgi i zwycięstwo życia nad pustką śmierci, wszystko znajduje swoje dopełnienie w tajemnicy Jego Wcielenia, Jego stawania się człowiekiem, dzielenia z nami ludzkiej słabości, aby ją przekształcić mocą Jego zmartwychwstania”⁴³.

* * *

W podsumowaniu należy podkreślić, że dla Kościoła pojmowanego z jednej strony jako instytucja oraz z drugiej jako wspólnota ludzka, wiara stanowi podstawowy faktor jego tożsamości i jego trwania w historii. Ona pozwala widzieć teologiczny wymiar życia eklesjalnego, który wskazuje na Boską genezę Kościoła i jego zbawczą misję. W najogólniejszym sensie wiara pojmowana jest w tym kontekście jako odpowiedź człowieka i całej wspólnoty na Boże wezwanie, zogniskowane w wydarzeniu Jezusa Chrystusa. Objawienie i zbawienie dokonane w Nim jest dla Kościoła jedynym wiarygodnym kryterium misji ewangelizacyjnej. Niestety wiara jest rzeczywistością dynamiczną, która może się rozwijać, ale może też ulegać degradacji. *Rok Wiary* przeżywany w Kościele w roku 1967 oraz 2013, analogicznie do lat jubileuszowych, miał za zadanie zdynamizować życie religijne wiernych oraz odpowiedzieć na pytania nurtujące członków Kościoła. Uroczyste *credo* oraz postulat *nowej ewangelizacji* pozostaną najważniejszymi symbolami tego czasu.

ECCLESIAL SENSE OF THE YEAR OF FAITH IN THE LIGHT OF THE TEACHING OF POPE PAUL VI AND BENEDICT XVI

SUMMARY

It is necessary to stress that for the Church, on the one hand understood as an institution and on the other hand as a human community, faith is a primary factor of its identity and its existence in history. It is faith that allows to see the theological dimension of ecclesial life, that indicates the Divine genesis of the Church and its redeeming mission. In a most general sense faith is perceived in this context as a response of a man and the whole community to God's call, focused on the event of Jesus Christ. The revelation and salvation done in Him is for the Church the only credible criterion of the mission of evangelisation. Unfortunately,

⁴² PF 13.

⁴³ Tamże.

faith is a dynamic reality which can develop, yet it can also give in to degradation. The *Year of Faith* experienced in the Church in 1967 and 2013, analogically to *Jubilee Years*, was to dynamise the religious life of believers and answer the questions which trouble the members of the Church. The solemn *credo* and the postulate of *new evangelisation* will remain the most important symbols of this time.

KIRCHLICHEN SINNE DES JAHR DES GLAUBENS IM LICHTE DER LEHRE VON PAPST PAUL VI UND BENEDIKT XVI

ZUSAMMENFASSUNG

Im Artikel wird eine Analyse der innenkirchlichen Bedeutung vom *Jahr des Glaubens* durchgeführt. Es wurde 1967 durch Paul VI und 2012 durch Benedikt XVI angekündigt. Es geschah in Verbindung mit den kirchlichen *Grossen Jubiläums* der Erlösung und besonderen Jubiläums wie z.B. *Marien-Jahr* oder *St. Paulus-Jahr*. Sie wurden als Andenken an die wichtige Ereignisse in der Heilsgeschichte angeboten und sollten die religiöse Sensibilität der Gläubigen zu prägen. Um die Botschaft des Evangeliums zu erneuern und zu aktualisieren hat das zweite Vatikanische Konzil in der Kirche grossen Veränderungen eingeführt. Diese haben auch unerwünschte Folgen gehabt. Besonders im Bereich der Glaubenslehre wurden sie sogar als Glaubenskrise bezeichnet. Die Bemühungen der Kirche haben zu erneuten überdenken und bekennen des *Credo* geführt. Alle Stände der Kirche sollen sich für die neue Evangelisierung einsetzen.